

Data publikacji: 18-03-2009



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VII KADENCJA**

Warszawa, dnia 12 marca 2009 r.

Druk nr 495

**Pan
Bogdan BORUSEWICZ
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Na podstawie art. 76 ust. 1 Regulaminu Senatu, my niżej podpisani senatorowie wnosimy o podjęcie postępowania w sprawie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej projektu ustawy

o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw.

Do reprezentowania nas w dalszych pracach nad tym projektem ustawy upoważniamy senatora Kazimierza Kleinę.

W załączeniu przekazujemy projekt ustawy wraz z uzasadnieniem.

(-) Stanisław Bisztyga	(-) Andrzej Owczarek
(-) Stanisław Jurcewicz	(-) Jadwiga Rotnicka
(-) Kazimierz Kleina	(-) Mariusz Witczak
(-) Marek Konopka	(-) Henryk Woźniak
(-) Tomasz Misiak	(-) Jan Wyrowiński
(-) Ireneusz Niewiarowski	

USTAWA

z dnia

o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw¹⁾

Art. 1.

W ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.²⁾) wprowadza się następujące zmiany:

1) art. 872 otrzymuje brzmienie:

"Art. 872. Można zastrzec, że spadkobiercy współnika lub obdarowani na wypadek śmierci ogółem uprawnień ze stosunku spółki wejdą do spółki na jego miejsce. W wypadku takim powinni oni wskazać spółce jedną osobę, która będzie wykonywała ich prawa. Dopóki to nie nastąpi, pozostali współnicy mogą sami podejmować wszelkie czynności w zakresie prowadzenia spraw spółki.";

2) po art. 888 dodaje się art. 888¹ w brzmieniu:

"Art. 888¹ § 1. Jeżeli darczyńca zobowiązał się do bezpłatnego świadczenia na wypadek śmierci, obdarowany nabywa przedmiot darowizny z chwilą śmierci darczyńcy, o ile przeżył darczyńcę (darowizna na wypadek śmierci). Przepisu art. 157 § 1 nie stosuje się.

¹⁾ Niniejszą ustawą zmienia się ustawy: ustawę z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, ustawę z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, ustawę z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn oraz ustawę z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie.

²⁾ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 1971 r. Nr 27, poz. 252, z 1976 r. Nr 19, poz. 122, z 1982 r. Nr 11, poz. 81, Nr 19, poz. 147 i Nr 30, poz. 210, z 1984 r. Nr 45, poz. 242, z 1985 r. Nr 22, poz. 99, z 1989 r. Nr 3, poz. 11, z 1990 r. Nr 34, poz. 198, Nr 55, poz. 321 i Nr 79, poz. 464, z 1991 r. Nr 107, poz. 464 i Nr 115, poz. 496, z 1993 r. Nr 17, poz. 78, z 1994 r. Nr 27, poz. 96, Nr 85, poz. 388 i Nr 105, poz. 509, z 1995 r. Nr 83, poz. 417, z 1996 r. Nr 114, poz. 542, Nr 139, poz. 646 i Nr 149, poz. 703, z 1997 r. Nr 43, poz. 272, Nr 115, poz. 741, Nr 117, poz. 751 i Nr 157, poz. 1040, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 i Nr 117, poz. 758, z 1999 r. Nr 52, poz. 532, z 2000 r. Nr 22, poz. 271, Nr 74, poz. 855 i 857, Nr 88, poz. 983 i Nr 114, poz. 1191, z 2001 r. Nr 11, poz. 91, Nr 71, poz. 733, Nr 130, poz. 1450 i Nr 145, poz. 1638, z 2002 r. Nr 113, poz. 984 i Nr 141, poz. 1176, z 2003 r. Nr 49, poz. 408, Nr 60, poz. 535, Nr 64, poz. 592 i Nr 124, poz. 1151, z 2004 r. Nr 91, poz. 870, Nr 96, poz. 959, Nr 162, poz. 1692, Nr 172, poz. 1804 i Nr 281, poz. 2783, z 2005 r. Nr 48, poz. 462, Nr 157, poz. 1316 i Nr 172, poz. 1438, z 2006 r. Nr 133, poz. 935 i Nr 164, poz. 1166, z 2007 r. Nr 80, poz. 538, Nr 82, poz. 557 i Nr 181, poz. 1287 oraz z 2008 r. Nr 116, poz. 731.

§ 2. Udział współobdarowanego, który nie przeżył darczyńcy, przypada pozostałym obdarowanym w stosunku do przysługujących im udziałów, chyba że co innego wynika z umowy.";

3) po art. 890 dodaje się art. 890¹ w brzmieniu:

"Art. 890¹. Umowa darowizny na wypadek śmierci powinna być zawarta w formie aktu notarialnego.";

4) po art. 901 dodaje się art. 901¹ w brzmieniu:

"Art. 901¹. Na żądanie obdarowanego, zgłoszone przed śmiercią darczyńcy, sąd może rozwiązać umowę darowizny na wypadek śmierci, jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków nie można wymagać od obdarowanego nabycia przedmiotu darowizny.".

Art. 2.

W ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 oraz z 2005 r. Nr 94, poz. 788 i Nr 183, poz. 1538) w art. 7:

1) po ust. 3 dodaje się ust. 3a w brzmieniu:

"3a. Jeżeli cudzoziemiec, który nabył nieruchomość na podstawie darowizny na wypadek śmierci, nie uzyska zezwolenia ministra właściwego do spraw wewnętrznych, prawo własności nieruchomości lub prawo użytkowania wieczystego nabywają spadkobiercy. Wniosek o wydanie zezwolenie powinien zostać złożony nie później niż w ciągu 6 miesięcy od śmierci darczyńcy.";

2) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

"4. Przepisy ust. 2-3a stosuje się odpowiednio do udziałów lub akcji spółki handlowej będącej właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.";

Art. 3.

W ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361, z późn. zm.³⁾) w art. 16 w ust. 2 dodaje się pkt 7 w brzmieniu:

"7) prawo wynikające z umowy darowizny na wypadek śmierci.".

³⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2001 r. Nr 125, poz. 1368, z 2002 r. Nr 169, poz. 1387, z 2003 r. Nr 42, poz. 363, z 2004 r. Nr 172, poz. 1804 oraz z 2008 r. Nr 116, poz. 731.

Art. 4.

W ustawie z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz. U. z 2004 r. Nr 142, poz. 1514, z późn. zm.⁴⁾) w art. 6 w ust. 1 po pkt 4 dodaje się pkt 4a w brzmieniu:

"4a) przy nabyciu na podstawie umowy darowizny na wypadek śmierci – z chwilą śmierci darczyńcy;"

Art. 5.

W ustawie z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369, z późn. zm.⁵⁾) w art. 92 po § 4 dodaje się § 4a w brzmieniu:

"§ 4a. Przepis § 4 stosuje się odpowiednio do aktu notarialnego obejmującego darowiznę na wypadek śmierci."

Art. 6.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

⁴⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 2004 r. Nr 146, poz. 1546, z 2005 r. Nr 143, poz. 1199 i Nr 169, poz. 1418 oraz z 2006 r. Nr 222, poz. 1629.

⁵⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 2003 r. Nr 49, poz. 408, Nr 124, poz. 1152 i Nr 217, poz. 2142, z 2004 r. Nr 62, poz. 577, Nr 147, poz. 1547, Nr 173, poz. 1808 i Nr 202, poz. 2067 oraz z 2005 r. Nr 163, poz. 1361, Nr 167, poz. 1398, Nr 169, poz. 1417 i Nr 264, poz. 2205, z 2006 r. Nr 218, poz. 1592 i Nr 225, poz. 1635, z 2007 r. Nr 25, poz. 162, Nr 80, poz. 540, Nr 85, poz. 571, Nr 181, poz. 1287 i Nr 191, poz. 1371 oraz z 2008 r. Nr 57, poz. 348.

UZASADNIENIE

I. Uwagi ogólne

Gruntowna przebudowa prawa cywilnego w Polsce dokonywana w ostatnich latach, nie objęła większości przepisów księgi czwartej kodeksu cywilnego dotyczącej spadków oraz regulującej zasady i porządek dziedziczenia. Nie zajmowano się również kwestią dysponowania majątkiem na wypadek śmierci. Dokonywane zmiany w głównej mierze odnosiły się do istotnej modyfikacji zasad dziedziczenia gospodarstw rolnych, a tylko w nieznaczącej części dotyczyły zagadnień ogólnych. Z drugiej strony zarówno w literaturze prawniczej jak i w praktyce zwracano uwagę na konieczność reformy prawa spadkowego, a w szczególności na potrzebę rozszerzenia katalogu czynności prawnych dokonywanych na wypadek śmierci. W Zielonej Księdze prawa cywilnego zawierającej założenia nowego projektu kodeksu cywilnego wskazano na możliwość rozszerzenia katalogu czynności dokonywanych *mortis causa*.

Dotychczasowy stan prawny regulujący kwestię dysponowania majątkiem na wypadek śmierci trudno uznać za zadowalający. Można nawet założyć, że obowiązujące w tym zakresie przepisy są dalekie od społecznych oczekiwań i od dawna przestały odpowiadać wymogom współczesnego obrotu prawnego. Przepisy odnoszące się do zasad dziedziczenia i dysponowania majątkiem na wypadek śmierci opierają się na założeniach właściwych dla poprzedniego ustroju społeczno-gospodarczego i po części realizują odpowiednią dla tamtych czasów koncepcję legislacyjną. Ówczesna regulacja z istoty musiała uwzględniać okoliczność, że w większości społeczeństwo utrzymywało się z pracy najemnej, a w znacznej mierze jego majątek ograniczał się do przedmiotów codziennego użytku. Oczywiście jest, że przy takim ukształtowaniu modelu stosunków majątkowych społeczeństwa, problem dysponowania, konkretnymi składnikami wchodzącymi do przyszłego spadku, nie odgrywał dużej roli. Należy przypomnieć, że w toku prac kodyfikacyjnych jeszcze pod koniec lat pięćdziesiątych podkreślano, że z zasady dziedziczenie stanowi źródło nabycia majątku bez pracy. Stąd zrozumiałą wydawała się wówczas regulacja nieprzewidująca żadnej poza dziedziczeniem formy przejęcia majątku po osobie zmarłej. Zmiana ustroju społeczno-gospodarczego, rozwój gospodarczy społeczeństwa, a nade wszystko wzrost jego zamożności wymaga rozważenia zmiany sposobu realizacji ochrony jego interesów majątkowych. Uwzględniając powyższe, należy uznać, że tak jak i inne dziedziny prawa tak i ta jego gałąź odnosząca się do dysponowania majątkiem na wypadek śmierci winna podlegać zmianom.

Materia, której dotyczy proponowana regulacja jest niezwykle doniosła. Odnosi się do podstawowego prawa jednostki, jakim jest prawo do swobodnego dysponowania swoim majątkiem. Jest przy tym prawem autonomicznym właściciela, który realizuje w ten sposób jeden z atrybutów własności. Prawo to podlega też szczególnej ochronie.

Prawo cywilne z istoty swojej chroni własność, a przez wynikającą z zasad tego prawa możliwość swobodnego ukształtowania treści stosunku prawnego przyczynia się do rozwoju gospodarczego. Jest przy tym oczywiste, że swoboda kształtowania przez jednostkę treści stosunku prawnego nie jest absolutna i we współczesnym obrocie prawnym muszą istnieć od niej odstępstwa. Odstępstwa te są podyktowane różnymi względami, a ich katalog w ustawodawstwach poszczególnych krajów nie jest stały. W systemach prawnych kontynentu europejskiego można dostrzec znaczną różnorodność regulacji odnoszących się do dysponowania majątkiem na wypadek śmierci. Można wprawdzie podjąć próbę znalezienia pewnych podobieństw poszczególnych unormowań, jednakże występują w nich istotne różnice dotyczące kwestii dopuszczalnego rodzaju czynności prawnych na wypadek śmierci, zamkniętego katalogu, ich mocy wiążącej, czy wreszcie usytuowania poszczególnych przepisów w systematyce kodeksu. W tym względzie dominującą formą dysponowania majątkiem na wypadek śmierci jest testament. Nie jest to jednak forma wyłączna. Obok testamentu mogą występować umowy dziedziczenia oraz umowy darowizny na wypadek śmierci. Tego rodzaju umowy wywodzą się z tradycji rzymskiej. Współcześnie niektóre ustawodawstwa wprost przewidują możliwość zawierania umów darowizny, których skuteczność prawna uzależniona jest od śmierci darczyńcy. W innych natomiast systemach prawnych możliwość zawierania takich umów dopuszcza się w drodze wykładni. Kraje, w których przepisy prawa wprost przewidują zawieranie umów darowizn na wypadek śmierci to: Niemcy, Szwajcaria, Austria, Holandia czy Węgry. Natomiast we Francji czy we Włoszech przyjęto w drodze wykładni możliwość zawierania umów tego rodzaju, z zastrzeżeniem warunku przeżycia darczyńcy przez obdarowanego i z niemożnością swobodnego odwołania przez darczyńcę.

W obowiązującym w Polsce stanie prawnym, co do zasady, dysponowanie majątkiem na wypadek śmierci jest wyłączną domeną prawa spadkowego. Na gruncie tego prawa odmienne, niż nakazuje ustawa, ukształtowanie stosunków prawnych jest niedopuszczalne. Spadkodawca jest jednak ograniczony przepisami w sprawach dokonywania czynności rozporządzających na wypadek śmierci, między innymi przez dwa postanowienia dla prawa spadkowego fundamentalne. Po pierwsze, że rozporządzić na wypadek śmierci można tylko przez testament. Po drugie, że umowa o spadek po osobie żyjącej jest nieważna.

W myśl przywołanych zasad nie można poza testamentem wskazać innej czynności prawnej, mocą której doszłoby do przejęcia spadku. Sprzeczna z prawem pozostałaby też umowa zawarta za życia spadkodawcy z jednym lub kilkoma spadkobiercami określająca porządek dziedziczenia i sposób przejęcia oznaczonych w niej składników majątkowych. Polskie prawo spadkowe jest w tym zakresie jednoznaczne i ściśle zakreśla granice dopuszczalnych działań osób uczestniczących w procesie spadkobrania.

Jak pokazuje praktyka sporządzenie testamentu nie zawsze będzie zabiegiem wystarczającym. Testator nie może przesądzić tego, aby wskazana przez niego osoba nabyła z chwilą jego śmierci konkretny wymieniony w testamencie składnik majątkowy, ani nie może przesądzić o sposobie podziału majątku spadkowego pomiędzy kilku spadkobierców. Wynika to z przyjętej przez polskie prawo spadkowe zasady sukcesji uniwersalnej, obowiązującej także w sytuacji, gdy testator przeznaczył poszczególnym osobom konkretne składniki majątku spadkowego. Przykładowo jednemu z nich przeznaczył działające przedsiębiorstwo rodzinne, a drugiemu nieruchomości. Przy takim testamencie spadkobiercy nabędą wszystkie wchodzące do spadku przedmioty majątkowe, a udział każdego z nich, zarówno w całości masy majątkowej jak i w poszczególnych składnikach tego majątku, określony będzie przy pomocy ułamka. Sąd, korzystając z reguł wykładni określonych w art. 961 kodeksu cywilnego, orzeknie nabycie majątku spadkowego w udziałach przypadających poszczególnym spadkobiercom. Powyżej omawiana zasada sukcesji uniwersalnej jest często niezrozumiała dla osoby, która w testamencie pragnie podzielić (rozpisać) swój majątek na spadkobierców w sposób uznany przez siebie za najlepszy. Zadysonowanie w testamencie określonymi składnikami spadku ma dla spadkodawcy w pierwszej kolejności wydźwięk gospodarczy i nie dba on o czystość konstrukcji prawnej zawartej w treści testamentu.

Jest jeszcze drugi aspekt obowiązującej regulacji spadkowej. W obecnym stanie prawnym, gdy majątek spadkowy dziedziczy kilku spadkobierców, muszą oni najpierw przeprowadzić postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku, a następnie dokonać działu spadku i określić, któremu z nich przypadną na własność poszczególne składniki majątkowe. W wypadku sporu pomiędzy nimi, nawet przy sporządzonym testamencie, postępowanie może toczyć się latami, a nabyte w spadku składniki często o znacznej wartości mogą przestać istnieć. Niejednokrotnie, gdy spadkobiercy stają się współwłaścicielami przedsiębiorstwa, trudności w jego funkcjonowaniu mogą pojawić się już na tle bieżącego zarządu, wypłat wynagrodzeń, czy nawet prostego wypełnienia deklaracji podatkowych i współodpowiedzialności fiskalnej za jego działanie. Nie trzeba dodawać, że tylko niektórzy z nich mogą być zainteresowani regulacją spraw spadkowych i prowadzeniem

przedsiębiorstwa, a pozostali nie wykazywać żadnej aktywności. Nie wolno zapomnieć, że do czasu zakończenia postępowań spadkowych, potwierdzających ich prawa spadkowe, względem np. kontrahentów czy pracowników spadkobiercy nie będą mogli legitymować się dokumentem potwierdzającym uprawnienia do prowadzenia firmy, a więc takim, który w efekcie pozwoli na w pełni skuteczne podpisywanie podstawowych dokumentów. W przeszłości dochodziło w takiej sytuacji do likwidacji prawidłowo działających firm rodzinnych. Nie jest to zjawisko pożądane.

Z kolei nie stanowi właściwej drogi i nie jest zabiegiem wystarczającym dla spadkodawcy, dokonanie w testamencie zapisu konkretnego składnika majątkowego. Zapis wywołuje tylko skutki obligacyjne, a co za tym idzie nie przenosi wprost z chwilą śmierci testatora własności rzeczy na rzecz osoby uprawnionej, a stawia tę osobę wyłącznie w pozycji wierzyciela spadku. Poza tym różnica pojęciowa między dziedziczeniem, a zapisem dla wielu osób jest niejasna i w praktyce powoduje znaczne trudności interpretacyjne.

Ukształtowanie stanowiska prawnego spadkodawcy, który nie może skutecznie i zgodnie z własnym przekonaniem zadysponować poszczególnymi składnikami majątkowymi i osiągnąć przez to zamierzonego celu, w postaci przejścia własności konkretnych rzeczy na wskazane osoby, jest sprzeczne z zasadą swobody dysponowania majątkiem na wypadek śmierci, która akurat w tym zakresie nie powinna być ograniczona. Należy zatem rozważyć potrzebę wprowadzenia regulacji dopuszczającej możliwość dysponowania majątkiem na wypadek śmierci w drodze innych niż testament czynności prawnych. Tego rodzaju czynnością może być darowizna na wypadek śmierci. Jest to instytucja, która może w wielu przypadkach stanowić alternatywę dla testamentu.

II. Kierunki proponowanych zmian

Każdy, kto posiada określony majątek i jest podmiotem określonych praw i obowiązków powinien mieć możliwość decydowania o jego losach zarówno za życia jak i na wypadek śmierci. Nie ma żadnego przekonującego uzasadnienia, dla którego zasadzie swobodnego dysponowania własnym majątkiem należy się sprzeciwić. W szczególności, nie może temu stać na przeszkodzie zasada dysponowania majątkiem na wypadek śmierci tylko przez testament, skoro doznaje ona ograniczeń przez możliwość wyłączenia ze spadku określonych składników majątkowych. Sytuacje, w których poszczególne składniki majątkowe należące do osoby zmarłej nie wchodzi do spadku po nim znane są już polskiemu prawu cywilnemu i najczęściej występują przy okazji wskazania przez zmarłego osób, które

uprawnione są do pobrania po jego śmierci należności z rachunku bankowego lub należności przypadających z umowy ubezpieczenia.

Przyjęcie unormowania o możliwości dysponowania majątkiem na wypadek śmierci wyłącznie przez testament nie wynika z jakiegś naturalnej konieczności, ale jest tylko zabiegiem o charakterze technicznym, który akurat w części dotyczącej dziedziczenia testamentowego ma istotne wady. Usunięcie ich nie jest możliwe bez zmiany odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego.

Polski kodeks cywilny nie zajmuje się kwestią zawierania umów darowizny na wypadek śmierci (*donatio mortis causa*). Z uwagi na treść art. 941 k.c. przyjmuje się, że na gruncie polskiego prawa cywilnego taka darowizna jest w ogóle niedopuszczalna. W związku z tym w praktyce takie umowy nie występują, mimo że są formułowane poglądy w literaturze, iż zawieranie takich umów nie oznacza naruszenia obowiązującego prawa.

Założeniem reformy jest to, aby dopuścić w polskim prawie cywilnym możliwość dokonywania czynności prawnych, w wyniku których w drodze umowy darowizny obdarowany nabywałby przedmiot darowizny z chwilą śmierci darczyńcy. Proponowane rozwiązanie nie naruszając reguł prawa spadkowego wprowadza instytucję umożliwiającą zadysponowanie konkretnym składnikiem majątkowym na wypadek śmierci.

Przedłożony projekt ustawy przyjmuje następujące założenia.

Nowa regulacja ma przyczynić się do ułatwienia obrotu prawnego i uniknięcia komplikacji związanych z dziedziczeniem dowolnie wybranych przez strony składników majątkowych, takich jak np. przedsiębiorstwo, nieruchomości, udziały lub akcje w spółkach kapitałowych oraz zbywalnych praw i obowiązków w spółkach osobowych. Może przez to znacznie przyczynić się do uproszczenia, po śmierci dotychczasowego właściciela, przejęcia części jego schedy. Za jej wprowadzeniem przemawiają przede wszystkim względy praktyczne, a zwłaszcza zasada swobody umów i poszanowania dla swobody dysponowania majątkiem na wypadek śmierci.

Darowizna na wypadek śmierci, zgodnie z opracowanym projektem będzie instytucją prawa zobowiązań, do której będą miały w większości zastosowanie dotychczas obowiązujące przepisy o darowiznach, co znacznie ułatwi wprowadzenie w życie projektowanych uregulowań. Wbrew sugestii zawartej w nazwie tej instytucji, nie będzie to regulacja prawa spadkowego.

III. Omówienie poszczególnych zmian

Ze względu na konieczność omówienia w pierwszej kolejności samej konstrukcji darowizny na początku zostaną poczynione uwagi do projektowanych przepisów tytułu XXXIII księgi trzeciej kodeksu cywilnego.

Art. 888¹ § 1

Proponowany przepis statuuje w pierwszej kolejności dopuszczalność zawarcia samej umowy darowizny na wypadek śmierci. W sposób jednoznaczny przesądza o możliwości zawierania tego typu umów i określa skutki prawne z niej wynikające. Regulacja wprowadza jako zasadę umowę *inter vivos* zawieraną z udziałem obydwu stron, w której darczyńca w sposób stanowczy i ostateczny dysponuje przedmiotem darowizny definitywnie rozporządzając nim, ze skutkiem na chwilę jego śmierci. Przedmiot darowizny przechodzi na obdarowanego, nie z chwilą podpisania umowy, a dopiero z chwilą śmierci darczyńcy. Czynnikiem decydującym o przejściu własności tak jak przy dziedziczeniu, jest śmierć darczyńcy. Do samej więc śmierci właścicielem darowanej rzeczy pozostanie zatem darczyńca. Skutek prawny w postaci nabycia przedmiotu darowizny nastąpi z mocy samego prawa i dla jego wywołania nie wymaga się żadnych dodatkowych czynności prawnych z udziałem spadkobierców darczyńcy. Taka darowizna wywoła skutki rzeczowe (przeniesie własność z chwilą śmierci darczyńcy) także w stosunku do nieruchomości. W konsekwencji objęty umową przedmiot darowizny, nie wejdzie do spadku po zmarłym darczyńcy, a z chwilą jego śmierci stanie się własnością obdarowanego. Projektowana regulacja, powoduje, że umowa oparta na treści art. 888¹ § 1, nie będzie ani umową zawieraną pod warunkiem rozwiązującym, że obdarowany nie przeżyje darczyńcy, ani umową zawieraną pod warunkiem zawieszającym, że obdarowany przeżyje darczyńcę. Można będzie tak zawartą umowę traktować jako umowę, której skuteczność (w zakresie skutku rzeczowego) zostaje uzależniona od nastąpienia zdarzenia jakim jest śmierć darczyńcy.

Przyjęcie konstrukcji prawnej darowizny jako umowy zawieranej między żyjącymi (*inter vivos*) powoduje, że darowizna taka nie będzie mogła być swobodnie odwołana przez darczyńcę. Tylko w wypadkach wyjątkowych, tak jak to jest w obecnym stanie prawnym, darowiznę będzie można odwołać wyłącznie w wypadku rażącej niewdzięczności osoby obdarowanej. Zachodzi zasadnicza różnica pomiędzy darowizną a testamentem, który może być w każdej chwili odwołany. Darczyńca pozostanie od chwili jej podpisania związany umową i nie będzie mógł się z niej swobodnie wycofać. Umieszczenie darowizny na wypadek śmierci w ramach przepisów tytułu XXXIII księgi trzeciej kodeksu cywilnego powoduje konieczność stosowania, z odpowiednimi oczywiście modyfikacjami, wszystkich przepisów

odnoszących się do umów darowizny, w szczególności co do stron umowy, ich zdolności do czynności prawnych, oznaczania przedmiotu umowy, samego jej wykonania oraz wreszcie odpowiedzialności za wykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania. Dokonywane darowizny mogą dotyczyć konkretnych wskazanych w umowie składników majątkowych, nie mogą zaś dotyczyć całego przyszłego majątku, którego właścicielem na dzień śmierci pozostanie darczyńca. Stwierdzenie to należy tylko przypomnieć, gdyż na gruncie obecnego prawa, rozporządzenie w umowie całym przyszłym ogółem praw majątkowych nie wywoła skutków prawnych. Proponowane zapisy tej reguły nie naruszają.

Warunkiem skuteczności darowizny jest to, aby obdarowany przeżył darczyńcę. Jeśli obdarowany zmarłby przed darczyńcą umowa darowizny nie wywoła skutków prawnych.

Art. 888¹ § 2

Przepis ten będzie miał zastosowanie do sytuacji, gdy darowizny dokonano na rzecz kilku osób, z których tylko niektóre przeżyły darczyńcę. Regulacja powyższa jest wzorowana na instytucji przyrostu opisanej w art. 965 k.c. Wydaje się, że najbardziej odpowiada ona intencjom stron zawierających umowę. Może ona być jednak w drodze umowy wyłączona.

Art. 890¹

Wprowadza się zasadę formy aktu notarialnego dla umowy darowizny na wypadek śmierci. Należy uznać, że tego rodzaju umowy będą miały szczególny charakter, wiążący dla obu stron, których jednak skuteczność będzie odłożona w czasie, niekiedy nawet odległym. Obie strony winny przy takiej czynności działać ze szczególnym namysłem i nie podejmować decyzji pochopnych. Z całą pewnością przyczyni się do tego obecność przed notariuszem w celu sporządzenia aktu notarialnego. Notariusz jako osoba urzędowa wyjaśni dodatkowo skutki dokonywanych czynności i zadba o zabezpieczenie interesów obu stron umowy. Obecna regulacja odnosząca się do zwykłych darowizn wymaga formy aktu notarialnego tylko dla oświadczenia darczyńcy.

Art. 901¹

Regułą jest, że zmiana stosunków pomiędzy powstaniem zobowiązania, a jego wykonaniem, nie powinna mieć wpływu, zgodnie z zasadą *pacta sunt servanda*, na treść łączącego strony stosunku prawnego. W wyjątkowych wypadkach na gruncie prawa zobowiązań (art. 357¹ kodeksu cywilnego) dopuszcza się jednak modyfikację stosunków umownych niezależnie od zgody obu zainteresowanych stron. Występuje to wtedy, gdy wykonanie umowy, prowadziło do skutku rażąco niesprawiedliwego i krzywdzącego dla jednej ze stron umowy.

Proponowany przepis jest adresowany wyłącznie do nabywcy przedmiotu darowizny, dla którego z różnych, wyjątkowych względów nabycie przedmiotu darowizny byłoby niepożądane. Mogą w praktyce występować takie przypadki, gdy obdarowany straci zainteresowanie nabyciem przedmiotu darowizny. Mogą to być względy ekonomiczne, takie jak zniszczenie rzeczy, czy znaczna utrata jej wartości. Mogą o tym decydować także względy osobiste, gdy z powodu złych wzajemnych stosunków obdarowany nie będzie chciał otrzymać darowanej rzeczy. Trudno w tej sytuacji odmówić ochrony obdarowanemu, który z uwagi na brzmienie art. 357¹ nie mógłby powołać się na klauzulę *rebus sic stantibus*. Przesłanki, na podstawie których będzie można skorzystać z art. 901¹ są ogólne i niedookreślone. Pozwoli to jednak sądowni na wydawanie rozstrzygnięć w sposób zindywidualizowany, z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku i w zależności od życiowych sytuacji.

Art. 872

Obecny art. 872 kodeksu cywilnego zezwala na wejście spadkobierców zmarłego współnika do spółki cywilnej, o ile jest to zastrzeżone w umowie spółki cywilnej. Spadkobiercom takim przysługują te wszystkie prawa, które przysługiwały spadkodawcy. Nowela przepisu ma umożliwić wejście do spółki nie tylko spadkobierców, ale także osób obdarowanych na podstawie umów określonych przez projektowany art. 888¹ k.c. Nie ma żadnego uzasadnienia, dla którego osoby te miałyby być inaczej traktowane aniżeli nabywcy spadku pod tytułem ogólnym. Niniejsza zmiana kodeksu cywilnego ma między innymi za zadanie umożliwić wejście do spółki osób obdarowanych w miejsce zmarłego współnika. Będzie to dopuszczalne, jeżeli możliwość taka została przewidziana dla obdarowanych na wypadek śmierci w umowie spółki oraz gdy zostali oni obdarowani ogółem uprawnień ze stosunku spółki.

IV. Zmiany w pozostałych ustawach

Proponowane zmiany są następstwem omówionych powyżej zmian w prawie materialnym. W tym względzie należy dokonać zmian w ustawie o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców i odnieść się do sytuacji braku zgody właściwego Ministra na nabycie nieruchomości. Obdarowany może wystąpić o wydanie zezwolenia na nabycie nieruchomości najpóźniej w terminie 6 miesięcy od śmierci darczyńcy. W braku zgody umowa taka nie wywoła skutków prawnych, a przedmiot darowizny będzie należał do spadkobierców darczyńcy. W praktyce zapewne o taką zgodę strona będzie występować za życia darczyńcy.

Jeżeli chodzi o zmiany w ustawie o księgach wieczystych i hipotece i zmiany w prawie o notariacie, to zmierzają one do ochrony osoby obdarowanej, gdy przedmiotem darowizny jest nieruchomości, użytkowanie wieczyste lub spółdzielcze prawo do lokalu, dla którego jest prowadzona księga wieczysta. Notariusz zgodnie z nowym art. 92 § 4a prawa o notariacie będzie miał obowiązek przesłania aktu notarialnego obejmującego darowiznę na wypadek śmierci do sądu prowadzącego właściwą księgę wieczystą. Sąd działając na podstawie nowego art. 16 ust. 2 pkt 7 ustawy o księgach wieczystych i hipotece dokona wpisu w dziale III właściwej księgi wieczystej prawa wynikającego z darowizny na wypadek śmierci. Wpis prawa w dziale III ochroni nabywcę z darowizny przed ewentualnymi nieuczciwymi późniejszymi dyspozycjami majątkowymi darczyńcy.

Konieczna będzie także odpowiednia zmiana przepisów podatkowych i wskazanie terminu powstania obowiązku podatkowego.

V. Ocena skutków prawnych regulacji

Umowy darowizny na wypadek śmierci będą miały zastosowanie w sytuacji przejścia działających przedsiębiorstw rodzinnych, a także przy przejmowaniu udziałów lub akcji w spółkach. Można oczekiwać także zainteresowania przy dokonywaniu darowizn nieruchomości. W wypadku dokonania darowizny przedsiębiorstwa zamierzony przez strony skutek prawny przejścia majątku nastąpi z mocy samego prawa, a zdarzeniem o tym decydującym będzie śmierć darczyńcy, który do tego czasu będzie pozostawał właścicielem darowanego składnika majątkowego. Może to przyczynić się do ułatwienia działalności gospodarczej i przyspieszenia rozwoju wielu firm.

Jeśli chodzi o pozycję wierzycieli darczyńcy, to trzeba stwierdzić, że skoro przedmiot darowizny do spadku nie wchodzi, to wierzyciele nie będą mogli żądać zaspokojenia ewentualnych długów spadkowych z majątku, który był przedmiotem darowizny. Nie znaczy to jednak, aby ich pozycja z tego powodu uległa szczególnemu pogorszeniu. Należy mieć na uwadze, że obecnie do samej śmierci, właściciel rzeczy nie jest ze względu na wierzycieli, co zasady ograniczony w dysponowaniu swoim majątkiem. Może według uznania każdą rzecz zbyć pod jakimkolwiek tytułem prawnym nie pytając o zgodę wierzycieli. Już zatem i w obecnym stanie prawnym wierzyciele w takim wypadku muszą liczyć się z możliwością wyzbycia majątku przez dłużnika i powinni odpowiednio zabezpieczyć swoje roszczenia. Mogą też dochodzić swoich roszczeń z pozostałych należących do darczyńcy składników majątkowych. W każdym jednak wypadku, jeśli dotychczasowy właściciel działa na szkodę wierzycieli i ze świadomością ich pokrzywdzenia

oraz podpisuje umowę wyzbywając się majątku, strony tej umowy muszą liczyć się z możliwością dochodzenia przez wierzycieli roszczeń i uznania takiej umowy za bezskuteczną. Przy dokonywanych darowiznach, istniejące na korzyść wierzycieli domniemania prawne znacznie wzmacniają ich pozycję prawną.

Zaproponowane zmiany nie są rozległe, gdyż zmierzają do wprowadzenia w życie i stosowania nowej wprawdzie regulacji, ale opierającej się na występującej od dawna tradycji dokonywania darowizn.

Wejście w życie ustawy nie spowoduje obciążenia budżetu państwa ani budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.